

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S.R. Mariusz Wieczorek

Protokolant: st. sekr. sądowy Anita Cichosz

Przy udziale Prokuratora: Tomasz Retyk

po rozpoznaniu w dniu 08 lipca 2015 roku

sprawy **A. W.** s. M. i A. z domu M., ur. (...) w P.(...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 grudnia 2014 roku w P. woj. (...) na terenie przyległym do sklepu (...) przy ul. (...) uderzył w twarz M. F. (1) powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kości nosa, rany tłuczonej grzbietu nosa, które spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż siedem dni, a obrażenia te są inne niż określone w art. 156 kk.

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk;

- oskarżonego **A. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 §1 kk i za to na podstawie art. 157 §1 kk w wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4§ 1 kk orzeka od oskarżonego **A. W.** na rzecz pokrzywdzonej M. F. (1) kwotę 1000, 00 (jeden tysiąc) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ;
- zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania , które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 15 grudnia 2014 roku około godz. 17:00 pokrzywdzona M. F. (1) przebywała w okolicy sklepu (...) w P.(...) przy ul. (...) w towarzystwie kolegi T. J.. Do nich doszedł oskarżony **A. W.** wraz ze swoją „dziewczyną” M. Z.. Wszyscy spożywali zakupiony wcześniej alkohol. W trakcie spotkania T. J. w imieniu pokrzywdzonej M. F. (1) zaczął upominać się od oskarżonego **A. W.** zwrotu długu w kwocie około 40 zł. **A. W.** stwierdził, iż może M. F. (1) oddać jedynie część pieniędzy. Na co M. F. (1) prosiła **A. W.**, aby dał jej choć 5 zł na tzw. życie, gdyż nie ma na chleb. Na co oskarżony stwierdził, iż może nasłać na nią ekipę, a kiedy M. F. (1) odpowiedziała, aby jej nie straszył, to wówczas oskarżony **A. W.** uderzył znienacka pokrzywdzoną M. F. (2) z tzw. „główki” w twarz. Kiedy M. F. (1) zaczęła krzyczeć i zaczęła jej lecieć krew z nosa, to **A. W.** uciekł.

W wyniku zdarzenia pokrzywdzona M. F. (1) następujących obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa, rany tłuczonej grzbietu nosa, które spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż siedem dni, a obrażenia te są inne niż określone w art.156 kk.

Ponieważ oskarżony nie stawiał się na rozprawę bez usprawiedliwienia sąd rozpoznał sprawę pod jego nieobecność.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.25-27, protokoły zeznań świadków: M. F. (1) k. 4-5, T. J. k.16-18, M. Z. k.44-45, notatki urzędowe-k.1,3,19,20, protokół użycia urządzenia pomiarowego- k.2, opinia lekarska k.13)

A. W. ma 23 lat, posiada wykształcenie gimnazjalne. Nie posiada wyuczonego zawodu, nie pracuje, jest osoba bezrobotną, bez prawa do zasiłku, pozostaje na utrzymaniu dziadków, jedynie otrzymuje zasiłek z (...)u w kwocie 494 zł. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Oskarżony był już uprzednio karany ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 13.01.2014 roku w sprawie (...)za czyny z art.190§1 kk, art.217§1kk i art.157§2 kk na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

(dowód: dane osobopoznawcze- k. 23-23verte, dane o karalności k.30-31, wyrok k.34)

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że wówczas koło (...)spożywali w czwórkę alkohol, potem on poszedł z M. do swojego mieszkania, a M. i T. zastali na miejscu. Zaprzeczył, aby uderzył M. F. (1), podał, iż faktycznie chciała od niego jakieś pieniądze, nie wie z jakiego tytułu.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego -k. 25-27)

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego A. W. nie przyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie były wiarygodne, albowiem stały one w całkowitej sprzeczności z zebranymi dowodami osobowymi i rzeczowymi. W szczególności nie zasługiwały na walor wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego, w których tłumaczył on, iż nie uderzył w ogóle M. F. (1). Bowiern tym wyjaśnieniom oskarżonego w sposób jednoznaczny, spójny i jednolity zaprzeczają zeznania świadków: M. F. (1), T. J., których zeznania się wzajemnie uzupełniały. Te zeznania w pełni zasługiwały na walor wiarygodności. Co prawda świadek naoczny T. J. nie widział samego momentu uderzenia M. F. (1) przez A. W., to jednak tuż po tym zobaczył, iż pokrzywdzona leży na ziemi i krzyczy ratunku, a oskarżony wraz ze swą partnerką M. Z. odchodzi od nich. Następnie świadek ten pomagał pokrzywdzonej podnieść się, widział, iż z nosa leciała jej krew. Świadek wcześniej był kolegą A. W., nie miał powodów, aby go obciążać. Tak samo pokrzywdzona nie miała żadnego wcześniej zatargu z oskarżonym, aby go również „bezpodstawnie pomówić” wedle twierdzeń A. W.. Nadto zeznania pokrzywdzonej i świadka T. J. w pełni korespondują z opinią biegłego sądowego lekarza neurochirurga R. K., który opisując odniesione obrażenia przez M. F. (1) tj. złamanie kości nosa, rany tłuczony grzbietu nosa - stwierdził jednoznacznie, iż mogły one powstać od uderzenia z tzw. „główki” w nos (k.13).

W przedmiotowej sprawie nie zasługiwało na wiarę zeznania świadka M. Z. – ówczesnej konkubiny oskarżonego, która próbowała bronić oskarżonego, choć pośrednio przyznała, iż między oskarżonym a pokrzywdzoną podczas wspólnego spożywania alkoholu doszło do sprzeczki o zwrot długu (k.44verte).

Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że

okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Wszystkie zgromadzone dowody i poszlaki wskazują jednoznacznie, iż to oskarżony dokonał uderzenia M. F. (2) z tzw. „główki” w twarz. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pomiędzy działaniem podjętym przez oskarżonego, a skutkami w zakresie odniesionych obrażeń u pokrzywdzonej istnieje związek przyczynowo-skutkowy.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał za udowodnioną winę umyślną oskarżonego A. W. popełnienia czynu polegającego na tym, iż w dniu 15 grudnia 2014 roku w P. woj. (...) na terenie przyległym do sklepu (...) przy ul. (...) uderzył w twarz M. F. (1) powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kości nosa, rany tłuczony grzbietu nosa, które spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż siedem dni, a obrażenia te są inne niż określone w art. 156 kk, wyczerpującego znamiona czynu z art. 157 § 1 kk.

Wymierzając karę Sąd baczył, by była ona adekwatna do okoliczności sprawy, a zwłaszcza do stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Na niekorzyść poczytano:

- znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu,
- dokonanie uderzenia w zasadzie bez powodu,
- znaczny stopień zawinienia,
- brak skruchy ze strony oskarżonego
- wcześniejszą karalność za podobny czyn w sprawie (...).

W przedmiotowej sprawie Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego, okoliczności jego popełnienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu jest - jest kara izolacyjna 10 m-cy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. W ocenie Sądu aktualnie nie istnieje żadna pozytywna prognoza kryminologiczna wobec osoby oskarżonego. Bowiem oskarżony pod wpływem alkoholu po raz kolejny naruszył porządek prawny, zmarnotrawił otrzymaną szansę resocjalizacji w warunkach wolnościowych w sprawie (...). Zatem kara w tej wysokości jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, ponadto spełni zamierzone cele kary w zakresie jej ogólnospołecznego oddziaływania, a jednocześnie uzmysłowi oskarżonemu naganność jego postępowania oraz nieuchronność odpowiedzialności karnej za czyny przestępne.

Na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4§1 kk Sąd orzekł o nawiązce na rzecz pokrzywdzonej od oskarżonego w kwocie 1.000 zł. Ustalając wysokość w/w nawiązki Sąd uznał, iż zgłoszone żądanie przez pokrzywdzoną kwoty 1.000 zł jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę znajduje uzasadnienie w aktach sprawy. W ocenie Sądu kwota 1.000 zł jest adekwatna do okoliczności sprawy, a nadto nie przekreśla pokrzywdzonej drogi dochodzenia pozostałej kwoty zadośćuczynienia przed sądem cywilnym.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego, zwłaszcza brak stałego zatrudnienia, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.